

KANDYDACI KO PRZEDSTAWILI PROGRAM WALKI Z ZANIECZYSZCZENIEM POWIETRZA

Kandydaci Koalicji Obywatelskiej do Sejmu z okręgu rzeszowskiego przedstawili w czwartek w stolicy Podkarpacia program dotyczący czystego powietrza. Wymienili w tym kontekście modernizację w miastach sieci ciepłowniczych oraz zakaz importu śmieci do Polski.

Przewodniczący Platformy Obywatelskiej na Podkarpaciu i „dwójka” na liście KO w wyborach do Sejmu Zdzisław Gawlik podkreślił, że walka o czyste powietrze jest bardzo ważna, bo szacuje się, że każdego roku w Polsce z powodu nieczystego powietrza umiera ponad 45 tys. osób. „Polacy zasługują na czyste powietrze, zasługują, żeby nie być narażeni na konsekwencje złego powietrza” – oświadczył polityk.

Gawlik „skandalem” nazwał to, że „Polacy są zatruwani rosyjskim węglem”. „W ubiegłym roku do Polski sprowadzono z Rosji ponad 14 mln ton węgla. Ten proces jest kontynuowany także w tym roku” – zauważył.

Kandydatka do Sejmu z rzeszowskiego okręgu Teresa Kubas-Hul podkreśliła, że 13 października zapadnie decyzja czy „chcemy Polski ze smogiem, czy Polski uśmiechniętej i wolnej od smogu i śmieci”. Przypomniała, że w programie KO zapisano 3 główne cele odnośnie walki ze smogiem. „Pierwszy to <czyste powietrze-koniec smogu>. Drugi cel to ocalić zieleń i wodę. Trzecim naszym celem, który postawiliśmy sobie to posprzątać Polskę: koniec z plastikiem i importem śmieci do Polski” – wymieniła Kubas-Hul.

Wśród propozycji, jak zrealizować te cele kandydatka wymieniła zasiłek celowy dla osób, których nie stać na opłacenie rachunków za ogrzewanie; przeznaczenie ponad 25 mld euro na inwestycje w zakresie OZE i modernizacja w miastach lokalnych sieci ciepłowniczych. „Chcemy też zakończyć z węglem w energetyce do roku 2040. Zamiast betonowania proponujemy sadzenie drzew, także na nieużytkach rolnych. W ciągu 3 lat wyeliminujemy plastik. Zakażemy również importu śmieci do Polski” – zapowiedziała Kubas-Hul.

Lider rzeszowskiej listy KO do Sejmu Paweł Poncyłjusz mówił o instalacjach fotowoltaicznych. Jego zdaniem to, co robi w tej kwestii rząd PiS to „za mało, za wolno i za późno”. „Niewiele zrobiono w celu wspierania tego sektora. Politycy PiS, na czele z prezydentem Andrzejem Dudą mówili, że to węgiel ma być głównym źródłem energetyki dla Polski. To bardzo szkodzi jakimkolwiek inicjatywom dla fotowoltaiki” – przekonywał polityk.

Poncyłjusz przypomniał, że w przyszłym roku Polska, zgodnie z wytycznymi unijnymi musi osiągnąć poziom 15 proc. energii z OZE. „To się już nie stanie i o tym mówią raporty samego ministerstwa energii” – dodał.

Wybory do parlamentu odbędą się 13 października br.